

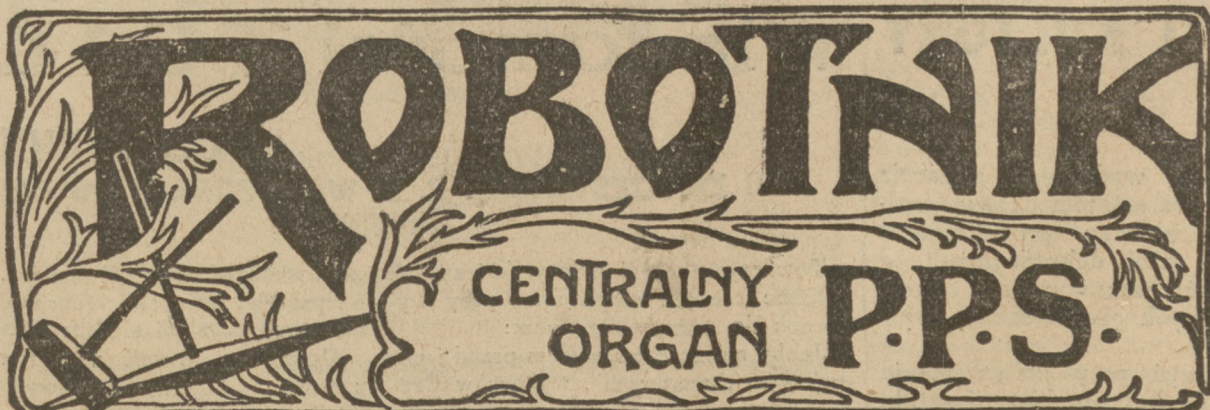
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy.
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.

DYREKCJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Prawo Robotnicze i Sądownictwo Pracy

Przemówienie na Inauguracji Kursu dla Ławników Sądu Pracy w Uniwersytecie Robotniczym w Zagłębiu Naftowym

Jest szczególnym zadaniem Uniwersytetu Robotniczego kształcić pracowników i działaczy dla tych dziedzin życia publicznego, na które uzyskała wpływ klasa robotnicza. Na nas bowiem, na socjalistyczną organizację oświatową, spada olbrzymia odpowiedzialność, gdybyśmy klasę robotniczą narazili na zarzut, że nie dorosła do pełnienia tych zadań, które w wyniku ciężkiej nieraz walki przypadły jej w udziale.

Ustawa powołała ostatnio robotników do funkcji prawnej, do najtrudniejszego ale też najszlachetniejszego zadania — sądenia ludzi.

Dlatego Uniwersytet Robotniczy, świadom swej odpowiedzialności za etyczne i naukowe przygotowanie klasy robotniczej, przystąpił do systematycznego kształcenia sędziów robotniczych i otwiera kursa dla ławników do Sądu Pracy.

W naszej ustawie podobnie jak w ustawach wszystkich współczesnych społeczeństw, obowiązuje jako naczelna zasada, że nikt nie może zasłaniać się nieznajomością prawa. Jest to fikcja, polegająca na złudzeniu, że prawo jest każdemu znane.

Tymczasem wobec olbrzymiego rozrostu wszelkich dziedzin działalności ludzkiej powstała tak olbrzymia ilość ustaw, że nikt nie może znać każdej jednostki, ale i uczeni prawnicy nie znają wszystkich ustaw. Ale ta fikcja, że prawo jest znane każdej jednostce, że nieznajomością prawa nikt zasłaniać się nie może, powstała z naiwnej lecz pięknej wiary: że są pewne prawa naturalne i nieprzekraczalne, wyrzute w sercach i umysłach ludzkich i niezmiennie po wszystkie czasy i dlatego to każdy człowiek wie o tem, co wolno, a czego nie wolno. Ta wiara w wieczność i niezmiennność prawa, w jego jakieś wyższe, nadziemskie niemal pochodzenie, okazała się bolesną złudą życia.

Prawo czyli przepisy o tem, jak we wszystkich sytuacjach życiowych postępować należy wobec ogółu i innych jednostek, powstało i rozwijało się w ogniu walki, w potężnym ścieraniu się interesów klas, i prawo było zawsze wynikiem zwycięstwa tej klasy, która dźwierzła władzę lub też wynikiem kompromisu na rzecz tych klas, które zdołały osłabić siłę klasy rządzącej. Dlatego tak często na przestrzeni tysiącleci ludzkich dziejów panował rozdział między prawem a życiem. Klasy bowiem ujarzmione, klasy wydziedziczone nie korzystały z dobrodziejstw prawa. I dlatego też walka upośledzonych o zniesienie krzywdy ludzkiej, krzywdy społecznej, walka o zniesienie ucisku i niewoli, wszelka walka o wyzwolenie była zawsze walką o prawo. Ku ideałowi Prawa, ku ideałowi Sprawiedliwości zwracał się przepastny ból i tęsknota wiecysta milionów ludzkich istnień. I już starożytny filozof grecki mawiał, że „lud walczyć musi o prawo, jak o mury miasta.“

Zmieniało się tedy prawo na przestrzeni stuleci. Starożytne państwo rzymskie, to państwo oparte na olbrzymich latyfundiach i na pracy niewolników — wytworzyło surowe i srogie prawo.

Prawo to znało tylko stosunek człowieka do rzeczy i główny nacisk kładło na władcę człowieka nad rzeczą majątkową, a pracę ludzką, spełnianą przeważnie przez niewolników, którzy też nie byli ludźmi a tylko rzeczami, traktowało, jako towar, który nabywa się po cenie rynkowej.

Chrześcijaństwo było wielką rewolucją.

Szerząc wiarę w jednakie równe prawo każdego człowieka, nawet niewolnika, do zbawienia duszy zwró-

nało ono poniekąd ludzi, i dlatego stało się odrzucać religię maluczkich i upośledzonych. Ale chrześcijaństwo zrównało wszystkich nie na tym świecie ludzkiej krzywdy, ale na tamtym świecie, wobec Boga. Dusze ludzkie miały być zbawione, lecz ciała pozostały dalej w upośledzeniu, krzywdzie i niewoli, przyobleczonej w średniowieczu w przywileje stanowe.

Wielka rewolucja francuska zburzyła przywileje stanów i wydobyla na powierzchnię historycznego życia nową klasę społeczną: mieszczaństwo. Ogłosiła ona równość wszystkich ludzi. Zeszła tedy ta równość z

tamtego świata, z dziedziny duchowej i weszła na ten świat, weszła w dziedzinę polityczną i prawną. Każdy stał się równym wobec prawa, i każdy mógł swobodnie wyrażać swoją wolę przy wchodzeniu w stosunki z innymi ludźmi, przy zawieraniu umów.

I owe dawne surowe pojęcia prawa rzymskiego o władcę człowieka nad rzeczą, nad majątkiem, zmieszały się z nowszymi pojęciami o równości wszystkich ludzi w obliczu prawa i o ich wolnej i nieograniczonej woli do zawierania umów, i to jest podstawa obowiązującego dzisiaj prawa powszechnego.

Lecz owa równość głoszona przez

klasę mieszczańską nie jest prawdziwą równością. Jest ona tylko równością kupców, mających równe szanse szczęścia w wolnym handlu i w wolnej konkurencji.

Czyż naprawdę, gdy przed obliczem Sądu staje bogaty i biedny, posiadający narzędzia pracy i pozbawiony tych narzędzi, syty i głodny, czyż to naprawdę przed obliczem Sądu stoją dwie równe strony? Czyż naprawdę ten biedny, pozbawiony narzędzi pracy i głodny, ma zupełnie wolną wolę wówczas, gdy sprzedaje swoją pracę za wynagrodzeniem na pewien przeciąg czasu?

Okazało się, że tak nie jest, że sa-

ma równość wobec prawa tam, gdzie w narodzie istnieje przeogromna nierówność społeczna, jest krawawą ironią rzeczywistości.

I gdy pod pokrywką wolnej umowy stron wciąż kupowano na rynku siłę roboczą, jako towar, gdy zameczano ludzi szesnastogodzinną pracą, gdy pod pokrywką wolnej umowy stron pracowali do późnej nocy dzieci niżej lat 10-ciu, a kobiety ciężarne wjeżdżały do kopalni w dzień i w nocy i gdy ta wolna umowa „równych“ stron niszczyła życie czterech piątych części narodu, i gdy owe cztery piąte części narodu, gdy lud pracujący wobec widma swej zagłady począł bronić się i wzrastał w siłę — wykształciły się nowe pojęcia prawne:

że praca ludzka nie jest towarem ale jest źródłem wartości;

że praca ludzka nie może podlegać nieograniczonemu obrotowi równych rzekomo stron;

że ponad wolną umowę musi stać prawo bezwzględnie obowiązujące, któreby chroniło ten najcenniejszy skarb jednostki i społeczeństwa, jakim jest praca ludzka, któreby chroniło pracę ludzką co do czasu jej trwania, co do zdrowia robotnika, co do pracy nieletnich i kobiet, co do wynagrodzenia i co do wielu jeszcze innych rzeczy.

Powstały nowe pojęcia np. umowy zbiorowej zawieranej nie przez jednostki, ale przez całe związki, a która obowiązuje mimo to każdą jednostkę.

Tak powstało Prawo Robotnicze i Sądownictwo Pracy.

Wy, Towarzysze-ławnicy zostaliście, między innymi, powołani do tego, by stać na straży tego prawa. Jesteście Sędziami. Znaczy to, że w orzeczeniach swoich jesteście niezawisli i nikomu nie podlegacie, tylko ustawie. Orzeczenie Wasze nie może być zmienione ani przez Parlament, ani przez Rząd, tylko przez wyższą Instancję Sędziowską. Aby wykonywać tedy należycie funkcję sędziowską, musicie w ogólnych zarysach zapoznać się z prawem robotniczym, którego macie być strażnikami. Ale w Was samych musi się prócz tego dokonać wielka przemiana: wielu pojęć codziennego życia.

Żeby Wam dać przykład: w życiu codziennem uważa sobie każdy z Was za obowiązek pomódz dobremu znajomemu. W wykonaniu natomiast funkcji sędziowskiej będzie Waszym obowiązkiem zastosować w takim wypadku przepisy ustawy o wyłączeniu swej osoby od sądenia.

Jako sędziowie niefachowi, jesteście wyraziście potrzeb, tęsknot, bólów i nadziei życia swej klasy. Tak jak to mówi pieśń robotnicza: „Bierzcie sił zadatek z fabrycznych skier i mgły“. Ale nie znaczy to, byście za stołem sędziowskim byli adwokatami każdego poszczególnego robotnika. Nieraz przydarzy się Wam, że członek Waszej klasy nie ma słuszności. A wtedy musicie spełnić swój ciężki sędziowski obowiązek. Większą korzyść odniesie z tego klasa robotnicza, niż gdybyście mieli pogwałcić prawo, które wykonywać macie. I większe znaczenie będzie miał Wasz głos wtedy, gdy robotnikowi stanie się krzywda i Wy staniecie w jego obronie.

Gdy spełniacie funkcję sędziowską, jesteście wyrazem władzy zwierzchniej Narodu. A Uniwersytet Robotniczy życzy Wam, byście wymierzając sprawiedliwość republikańską, stali się przedwojnem Sprawiedliwości Społecznej.

Maurycy Karniol.

ZMIANY W RZĄDZIE

Ajencia P. I. D. donosi:

W kołach miarodajnych utrzymują, że zapowiadana od dłuższego czasu re-

konstrukcja gabinetu nastąpi jeszcze w bieżącym tygodniu, po powrocie p. Prezydenta Rzeczypospolitej ze Spali.

OSWIADCZENIE RUMUNSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

W SPRAWIE STOSUNKÓW POLSKO-RUMUŃSKICH

Paryż, 1 kwietnia (P. A. T.). Bawiący w Paryżu rumuński minister spraw zagranicznych Mironescu udzielił prasie wywiadu, w którym przedstawił obecne wytyczne polityki rumuńskiej. Mówiąc o stosunkach Rumunii z Polską minister oświadczył, iż niedawna jego podróż do Warszawy pozwoliła raz jeszcze stwierdzić istnienie węzłów sojuszu rumuńsko - polskiego. Zbytecznym jest, oświadczył minister, pokreślać bezpodstawność pewnych fantastycz-

nich informacyj, wedle których wizyta w Polsce miała oznaczać zapoczątkowanie nowego ugrupowania, obejmującego Polskę, Węgry i Rumunię. Obecny rząd rumuński pozostaje całkowicie wierny Małej Entencie, wierząc, iż wierność ta da się doskonale pogodzić z sojuszem z Polską. Jedyne nowe kombinacje polityczne, o których może być mowa, miałyby na względzie rozszerzenie Małej Ententy w kierunku Polski.

WYBUCH GAZÓW W KOPALNI SPOWODOWAŁ ŚMIERĆ 25 GORNIKÓW

HASSEL (Belgia), 1 kwietnia (P. A. T.). Z powodu wybuchu gazów w kopalni w Waterschei 25 górników poniosło śmierć, a 3-ch zostało ciężko rannych. W czasie prowadzenia

akcji ratunkowej nastąpiło częściowe zawalenie się kopalni. 2 osoby z poródźników pomocy poniosły śmierć, 8 zaś odniosło rany.

TRZĘSIENIE ZIEMI

WIEDEN, 1 kwietnia (P. A. T.). W miejscowości Schwadorf nastąpiło w pierwszy dzień świąt o godz. 6.30 rano trzęsienie ziemi, które powtórzyło się o

godz. 20.50. Trzęsienie to spowodowało zarysowanie się kilku domów w tej miejscowości. Wśród ludności wybuchła panika.

HURAGAN W BERLINIE

Berlin, 1 kwietnia (P. A. T.). Szalejący tu onegdaj niezwyklej siły hu-

ragan spowodował liczne szkody. Kilkakrotnie wzywano straż ogniową.

KONSERWATYSCY ANIELSCY PRZED WYBORAMI

Londyn, 1 kwietnia (A. W.). Po ciężkich walkach między prawym a lewym skrzydłem w stronnictwie konserwatywnym przyszło do zasadniczego porozumienia co do platfor-

my w kampanii wyborczej. Na kilka tygodni przed wyborami przeprowadzona zostanie rekonstrukcja gabinetu.

WZRUSZAJĄCY CZYN DZIECI ROBOTNICZYCH

W odpowiedzi na wezwanie do pomocy walczącym włóknarzom z przedsiębiorstwa „Wola“, w dużej liczbie obarczonymi małoletnimi dziećmi, — z radością i dumą należy zanotować piękny czyn dzieci z Domu Wychowawczego, utrzymywanego przez Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Helenowie.

Dzieci biedaków, które same korzystają z opieki, roztoczonej nad nimi przez robotniczą organizację społeczną — głęboko odczuły dzisiejszą niedolę dzieci włóknarzy i zdobyły się na czyn w ich położeniu — bohater-
ski:

Zrezygnowały z takiego przysmaku wielkanocnego, jakim jest dla nich

szynka wielkanocna i przyniosły ten 12-kilogramowy ciężar własnymi, słabymi rączkami do Związku przy ul. Grzybowskiej do podziału między dzieci włóknarzy.

Trudno opisać wrażenie zgromadzonych w Związku robotniczym i robotników na widok tej szlachetnej ofiarności dziecięcej.

Niejedna matka głodnych dzieci iza mi zwiłżyła zarumienione, skromne buzie ofiarodawców.

Jest to może najcenniejsza ofiara, jaką dotychczas dla walczących włóknarzy złożono, bo wypłynęła ona z dziecięcych serduszek, najbardziej i najboleśniej zdolnych odczuć niedolę swych maleńkich współbraci.

WRĘCZENIE

RZĄDOWI Z. S. R. R. DOKUMENTÓW RATYFIKACYJNYCH PROTOKOŁU MOSKIEWSKIEGO

W dniu 30 ub. m. polski charge d'affaires w Moskwie p. Zieleziński wręczył rządowi Z. S. R. R. dokumenty ratyfikowania przez Polskę, a także w imieniu rządu rumuńskiego, dokumenty ratyfikowania przez Rumunię protokołu moskiewskiego, dotyczącego przyspieszenia wejścia w życie paktu Kelloga.

Protokół o złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych podpisany został przez Litwinowa i Zielezińskiego.

ZWOLNIENIE ULITZA ZA KAUCJĄ

Katowice, 1 kwietnia (A. W.). Arresztowany w dniu 13 lutego r. b. kierownik niemieckiego Volksbundu na Górny Śląsk były poseł do sejmiku śląskiego Otto Ulitz, oskarżony o ułatwianie poborowym uchylania się od służby wojskowej, został zwolniony z więzienia śledczego za kaucję 70.000 złotych.

LOT Z PARYŻA DO INDOCHIN

Paryż, 1 kwietnia (P. A. T.). Lotnicy Bailly i Regimensi, którzy podjęli lot z Paryża do Indochin w dniu 26 ub. m., wylądowali dnia 30 ub. m. w Alepo, zatrzymując się po drodze w Padwie, Białogrodzie i Konstantynopolu.

Wiadomości telegraficzne

W Paryżu zmarł ambasador Stanów Zjednoczonych, Herrick.

— Z Rony donoszą, iż wskutek zderzenia się z parowcem angielskim, statek „Ceylan“ uległ rozbiciu i zaczął tonąć. Statek, który pośpieszył na pomoc tonącemu okrętowi, wyratował pasażerów.

— Austrjacki automobilista Sturk, prowadząc sam auto w czasie biegu ćwiczebnego w Nicei, wpadł na ślup przydrożną, zabijając przytem jedną kobietę i raniąc ciężko drugą.

MAGISTRACKIE „PRIMA APRILIS“

Magistrat warszawski zrealizował w dniu wczorajszym swój wielki „triumf“ ostatnich miesięcy — podwyżkę tramwajową.

Z dniem wczorajszym horendalna ta podwyżka weszła w życie. Bileterzy tramwajowi pobierali już wczoraj od publiczności 25 gr. za bilet zwyczajny, 40 zaś za bilet korespondencyjny.

Mieszkańcy Warszawy przyjęli ten magistracki „prima aprilis“ ze słuszną chęcią i w dniu wczorajszym w tramwajach warszawskich słychać było powszechne utyskiwania na magistrackie niedołęstwo, które do takich musi uciekać się środków, by z trudem łątać reakcyjną budżet miejski.

O PRZYSZŁOŚĆ SZTUKI I KULTURY OJCZYSTEJ

Opłakane warunki, w jakich rozwija się nasza literatura, nasza sztuka, nasza muzyka, nasz teatr; ciężkie położenie materialne artystów; drożyzna i mała poczytność książki polskiej; brak bibliotek, sal koncertowych, lokalów wystawowych; niedostateczne uposażenie uczelni artystycznych — są to bolączki aż nadto znane. Zaradzić temu złą, w warunkach obecnych, mogłoby tylko — państwo.

W kwietniu i maju 1928 r. pisarze, plastycy, muzycy, przedstawiciele teatru i kina obradowali w Warszawie, w Polskim Klubie Artystycznym, nad tem, co trzeba zrobić, żeby podnieść poziom sztuki i, tem samem, kultury w Polsce. Opracowano obszerny memoriał — pod tym memoriałem podpisało się kilkudziesięciu wybitnych artystów polskich — i złożono go czynnikiem miarodajnym. W memoriale tym artyści, wychodząc z założenia „że sztuka jest jedną z najistotniejszych funkcji życia kulturalnego narodu i jego najpełniejszym wyrazem”, że „państwo powinno ją otoczyć taką samą opieką, jaką stosuje do życia gospodarczego i obrony kraju” i że „dotychczasowy stosunek państwa do sztuki wyrażał się w traktowaniu jej jako zbytku i odkładaniu opieki nad nią na dalszą przyszłość”, prosili najpierw o uwzględnienie następujących wniosków ogólnych:

1. Należałoby istniejący przy Ministerjum W. R. i O. P. Departament Sztuki zreorganizować, stwarzając z niego podsektariat stanu albo przetworzyć go w odrębny autonomiczny urząd przy Prezydium Rady Ministrów.

2. Przywrócić do życia na podstawie istniejącej ustawy Państwową Radę Sztuki, składającą się z przedstawicieli wszystkich dziedzin sztuki.

3. Szkolnictwo artystyczne wszelkich stopni i nadzór nad wykształceniem artystycznym w szkołach powszechnych i średnich powierzyć specjalnym wizytatorom z pośród artystów-pedagogów (literatów, plastyków i muzyków).

4. Opiekę nad wykształceniem artystycznym młodzieży szkół powszechnych i średnich powierzyć specjalnym wizytatorom z pośród artystów-pedagogów (literatów, plastyków i muzyków).

Dalej szły wnioski szczegółowe z dziedziny literatury, plastyki, muzyki, teatru i filmu. Dla przykładu podajemy tutaj wnioski z dziedziny plastyki:

1. Zakładać w stolicy i na prowincji muzea, biblioteki artystyczne i zbiory odlewów gipsowych.

2. Wszystkie zakupy i zamówienia z dziedziny sztuki należy dokonywać po zasięgnięciu opinii powołanych do tego komisji artystycznych.

3. Wybudować w Warszawie gmach dla wystaw sztuk plastycznych, odpowiadający potrzebom stolicy.

4. Stworzyć doroczne państwowe nagrody pieniężne z dziedziny sztuk plastycznych.

5. Udzielić wydatnego poparcia wzorowym warsztatom doświadczalnym o charakterze produkcyjnym z dziedziny sztuk dekoracyjnych.

6. Nadać warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych prawa szkoły wyższej.

7. Utworzyć przy uniwersytecie warszawskim katedrę historii sztuki nowoczesnej i nauki o sztuce i ogłaszać z tej dziedziny wykłady publiczne.

8. Zreorganizować dyrekcję zbiorów państwowych i rozszerzyć jej autonomię.

Od chwili złożenia tego memoriału upłynęło dziewięć miesięcy. W stosunku państwa do sztuki niemal nic się nie zmieniło. Dyrektorem Departamentu Sztuki został, po Janie Skotnickim, Wojciech Jastrzębowski. Utworzono państwową nagrodę muzyczną (w r. b. otrzymali ją Karol Szymanowski i Aleksander Michałowski). Oto bodaj wszystkie wyniki akcji, podjętej przez artystów!

Niepodobna wpaść o dobrej woli obecnego dyrektora Departamentu Sztuki Wojciecha Jastrzębowskiego. Cieszy się on zupełnym zaufaniem artystów. Ale widocznie atrybucje jego są zbyt ciasne, środki zbyt ograniczone, formalizm i biurokracizmy naszych urzędów tak wielki, że nie może on przeprowadzić uchwalonych przez przedstawicieli wszystkich dziedzin sztuki postulatów — postulatów, które mają na celu zaspokojenie minimum potrzeb naszego życia artystycznego. Akcję artystów winny przeto poprzeć energicznie organizacje zawodowe, prasa i społeczeństwo.

W związku z akcją artystów, mającą na celu podniesienie poziomu sztuki i kultury polskiej, niepodobna pominąć milczeniem sprawy t. zw. „Funduszu Kultury Narodowej”. Fundusz ten w wysokości pięciu milionów złotych utworzono na początku r. 1928. Dysponuje nim p. Stanisław Michalski, dawniejszy dyrektor Departamentu Nauki w Ministerjum Oświaty. Otóż p. Michalski najzupełniej zignorował memoriał artystów. Na co idą pieniądze „Funduszu” niewiadomo, ponieważ p. Michalski nie poczuwa się do obowiązku informowania o tem społeczeństwa. Krają zaś na ten temat pogłoski rozmaite. Jeśli p. Michalski pragnie oczyścić się z ciężarów na nim zarzutów, powinien podać do wiadomości publicznej, na co wydał i wydaje w dalszym ciągu pieniądze „Funduszu Kultury Narodowej”.

Mieczysław Wallis.

Teatr „Ateneum”
Dziś o godz. 8 w.
„Wilki”
ROMAIN ROLLANDA

Wiadomości Z CAŁEGO KRAJU

PO ZWYCIĘSTWIE P. P. S. W WYBORACH DO RADY GMINNEJ

Towarzysze czechowiccy, którzy tak chlubnie odnieśli zwycięstwo przy wyborach do gminy, piszą nam:

Jakby na złość wszystkim przed i pomajowym „sanatorom”, wybory w Czechowicach przyniosły ponowne zwycięstwo socjalistom. Zdobyli szesnastu mandatów, na ogólną liczbę 24, to sukces wielki.

Korfanciarze, których organem jest „Polonia” zerkają od czasu do czasu ku „sanatorom”, a nawet łączą się z nimi, jak to było u nas, w Czechowicach, gdzie nastąpiła fuzja ludowców z „sanatorami”, tych zaś, z korfanciarzami. Wprawdzie przy wyborach występowali oddzielnie, — co jednak nie przeszkodziło im, ażeby w ostatnim dniu, przy obliczeniu głosów, połączyć wszystkie trzy listy, dzięki czemu miejscowemu

proboszczowi przypadł mandat. Ogółem, bezpartijni katolicko - chrześcijańscy - narodowi uzyskali siedem mandatów.

Czumowcy wyszli z wyborów tych z mocno nadszarganym honorem, zdobywszy zaledwie jeden mandat, co w porównaniu z wyborami do Sejmu równa się stracie około pół tysiąca głosów.

„Sanatorzy”, gdyby odebrać im ambonę, jako środek agitacji, ponieśliby jeszcze większą klęskę. Listę ich prowadził niejaki pan Gaj, dawniej najgorliwszy sokół, dzisiaj „sanator”. Co też ta pogoń za chlebem czyni z ludźmi!

Wybory były odpowiedzią panu wojewodzie na jego bezprawne i bezpodstawne rozwiązanie poprzedniej Rady gminnej, dla utracenia naszych wpływów.

Z POW. NADWORNIAŃSKIEGO WALKA W OBRONIE 8-GODZINNEGO DNIA PRACY

W szeregu artykułów opisywaliśmy stosunki w przemyśle drzewnym, który w powiecie nadworniańskim znajduje się w rękach zagranicznych kapitalistów, oraz stosunki w innych przemysłach. Ile razy miejscowi robotnicy pragnęli zorganizować się, uniemożliwiano im to wszelkimi sposobami, by zachować wszystko po staremu, nawet 16-godzinny dzień roboczy, bezgraniczny wyzysk i okradanie instytucji ubezpieczeń społecznych.

To też w drobnym przemyśle wyższych i niższych robotników i uczniów uraga wszelkim pojęciom ludzkości. W warsztatach majstrów kazał pracować uczniom od świtu do nocy, a nieraz także w nocy. Zorganizowali się jednak tutejsi robotnicy, pracujący w warsztatach odzieżowych i zwrócili się do majstrów, żądając wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy. Wobec tego, że majstrowie obstawali przy 10 godzinach, wybuchł w tym miesiącu strajk, który zakończył się zawarciem umowy, ustanawiającej

8-godzinny dzień roboczy.

U jednego z majstrów, p. Sagera, pracował dniem i nocą łamistraj, którego strajkujący chcieli skłonić do porzucenia pracy. Sager rzucił się na robotnika, rozmawiającego z łamistrajem, z nożycami w ręku i wypchnął go z pokoju, a potem zwrócił się do policji, która usłużnie wzięła w obronę majstra, łamiącego ustawę o czasie pracy i nakładającego do tego innych majstrów, i aresztowała 5 robotników!! Majster kłamał w sądzie, że chłopcy ci grozili, że „go zabiją”, a sądzia oddał sprawę prokuratorji, zatrzymując aresztowanych w więzieniu!

I tak za łamanie ustaw nie karze się dyrektorów tartaków, ani majstrów, ale za to zmyślone nawet oskarżenia rzucane na robotników, walczących w obronie obowiązujących ustaw, mają ten skutek, że robotnik dostaje się do więzienia!

Jeżeli jednak ci panowie myślą, że w ten sposób odstraszą robotników od organizacji, to się zupełnie mylą.

NĘDZA ROBOTNIKÓW W PRZEMYŚLE DRZEWNYM

Położenie robotników w przemyśle drzewnym nieczem się nie zmieniło na lepsze. Złamany strajk w Mikuliczynie nie wyszedł na zdrowie nawet łamistrajkom, którzy obecnie poszli szukać pracy tak samo, jak nasi towarzysze, wydalenia za udział w strajku. Teraz tartak jest zamknięty, łamistrajki także wyrzucano, a tartak ma być tak długo zamknięty, póki... „wszyscy nie powyżejdzają, albo nie powyjdychają jak psy”. Tak dyrekcja mówi o robotnikach, którzy brali udział w strajku, a dotychczas jeszcze pozostają w Mikuliczynie.

Tartak, będący własnością Skarbu Państwa, został przez dzierżawców zamknięty, bo ci zakupili tak zwaną „Polską” Forestę, Spółkę akcyjną, dzierżawcą „rzadowy” duży tartak w Nadworniej. Tu sprowadzają drzewo z kontyngentu dla tartaku w Mikuliczynie i

mszczą się w ten sposób na robotnikach za to, że ci mieli odwagę założyć oddział Związku Robotników Przemysłu Drzewnego w Polsce, a nawet żądać polepszenia swego bytu.

Dzierżawcy rządowych tartaków, korzystając z kontyngentu i „nadkontyngentu” drzewa z lasów państwowych, niszcząc tartaki, których nie inwestują, jak przewiduje umowa — bogacą się kosztem niebawomego wyzysku robotników, łamania ustaw i okradania instytucji ubezpieczeń społecznych.

Skutkiem nadzwyczajnie niskich plac w powiecie, rękodzielnicy i kupcy w Nadworniej zupełnie zubożeli, po miasteczkach panuje bezrobocie i nędza, a wieś, w których robotnicy skazani są tylko na zarobki w przemyśle drzewnym, ogarnęła bieda, o jakiej gdzieś indziej ludzie nie mają pojęcia.

W tych warunkach szerzą się choroby, zwłaszcza gruźlica.

Oto smutny obraz stosunków w przemyśle drzewnym.

GARWOLIN

GWALCENIE PRAWA

POD JAKIEMI POZORAMI UNIEMOŻLIWIA SIĘ ODBYĆ WIEC P.P.S.

„Każydy obywatel ma prawo swobodnego wyrażania swych myśli”, postanawia art. 104 Ustawy Konstytucyjnej, ale rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej.

W Garwolinie, z powodu nadchodzących wyborów do Rady miejskiej, miał odbyć się wiec, zwołany przez Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S., na którym przemawiać mieli: tow. poseł Wł. Baranowski, oraz tow. Al. Raczynski.

Wiec ten, zgodnie z obowiązującymi ustawami o zgromadzeniach publicznych został na trzy dni przed terminem zgłoszony w Starostwie z wymienieniem nazwisk referentów.

Przed rozpoczęciem wiecu, do tow. posła Baranowskiego zgłosił się zastępca Starosty, p. Kwaśniewski, i zawiadomił, że z polecenia Starosty ma niedopuszczyć do tego, aby przemawiał tow. Raczynski, gdyż zagraża to „bezpieczeństwu publicznemu”.

Chodziło w danym wypadku o to, że tow. Raczynski za przemówienie w 1927 roku został skazany na 1 mies. aresztu, przyczem Sąd Okręgowy zmniejszył karę do 2 tygodni, a Sąd Najwyższy, do którego tow. Raczynski się odwołał sprawy nie rozpatrywał z powodu umorzenia jej przez amnestję.

Ustawa rosyjska „o uprzedzeniu i zapobieżeniu przestępstw” z roku 1906, przeznaczona specjalnie dla b. zaboru rosyjskiego, a ukladana z zamiarem skrupowania obywateli „Prziwiskowsko kraj”, nie może być w żadnym razie zastosowana w powyższym wypadku.

Jeżeli wiec, cel zwołania wiecu, lub „przedmiot rozważania” — pozostawałby w sprzeczności z prawem karnem, lub zagrażał bezpieczeństwu publicznemu — należałoby powiadomić o tem organizatorów na dzień przed zebraniem!

Celem wiecu, przedmiotem rozważań było zagadnienie najbliższych wyborów samorządowych w Garwolinie, a więc sprawy gospodarcze, oraz związana z niemi sytuacja polityczna kraju, ale panowie z IV Brygady: Pierozek i Kwaśniewski, chcieli za wszelką cenę znaleźć jakiś „argument” dla uniemożliwienia wiecu socjalistycznemu!

Zapytujemy tą drogą P. Ministra Składkowski — czy panowie ci za pogwałcenie Konstytucji zostaną odpowiednio ukarani, oraz w jaki sposób mamy się uchronić na przyszłość przed tego rodzaju szykanami, jeżeli gwałcicielami prawa są władze administracyjne.

WYDAWNICTWA OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU KAS CHORYCH W KRAKOWIE.

Dr. Juliusz Zaremba: Technika zakładania opatrunków gipsowych. Z 51 rycinami w tekście.

J. H. RETINGER.

KAPITAŁ W ŻYCIU GOSPODARCZYM ZAGRANICĄ A W POLSCE POWOJENNEJ

Kapitał obcy grał i gra kolosalną rolę w życiu gospodarczym wszystkich państw. Nawet bogata Francja niejednokrotnie musiała się zwracać o pomoc do kapitałów niemieckich: w roku 1848, 1871 i kilkakrotnie przed wojną w r. 1914. Ze wszystkich państw europejskich, jedynie Anglja, aż do wojny, mogła wystarczyć sama sobie, lecz i ona, podczas wojny i później parę razy — musiała uciekać się do pomocy zagranicznej.

W państwach mniejszych, finansowo słabszych, kapitał obcy grał rolę poważną, czasem decydującą, nietylko w życiu gospodarczym, lecz nawet na terenie politycznym i ogólnie państwowym.

Obcy kapitał stworzył podwalinę dobrobytu i przyszłej wielkości potężnych Stanów Zjednoczonych, bogatej Kanady, Australji. Bez kapitału obcego niemożliwym byłoby uprzemysłowienie Włoch, wzrost Japonji, odbudowa Grecji niepodległej.

Kapitałowi obcemu zawdzięczała również Rosja carska olbrzymi rozwój swego bogactwa w pierwszych latach XIX wieku.

Lecz kapitał obcy spowodował również utratę niepodległości Boerów, Haiti, San Domingo, Egiptu; zniszczył niezawisłość gospodarczą, a nawet życie polityczne i narodowe rzeczywisto-

litej Kubańskiej, Boliwji, Nicaraguy, Panamy...

Kapitał zagraniczny spowodował dzisiejszą nędzę, nieszczęścia, kryzysy polityczne i gospodarcze, rewolucje i anarchję, od których cierpią Chiny, Persja, Turcja, Meksyk...

Dla młodej organizacji finansowej i gospodarczej, jaką jest Polska, niesłychanie pouczającą i ważną jest analiza działalności kapitałów obcych zagranicą; zrozumienie — skąd pochodzi, że w pewnych krajach działanie ich jest dobre i zbawienne, w innych zaś — zgubne i nieszczęśliwe. Polska nie może popełnić tych błędów, które inni przed nią popełnili, a powinna wyzyskać wszystkie możliwości, wyzyskane w innych krajach.

Cztery są zasadnicze formy inwestycji kapitałów zagranicznych:

I. Pożyczka zagraniczna, państwowa, lub samorządowa, długoterminowa i bez specjalnych warunków.

II. Inwestycje, lub skup przez kapitał zagraniczny przedsiębiorstw prywatnych danego kraju.

III. Inwestycje w przedsiębiorstwach robót publicznych danego kraju, przyciągających się do wzmożenia jego zdolności płatniczej i do ogólnego rozwoju gospodarczego.

IV. Pożyczki i kredyty akceptacyjne,

1) krótko terminowe (Rola tych ostatnich jest z natury swej przejściowa, nie może być niebezpieczna, więc o nich dłużej nie będziemy mówić).

Wszystkie te formy inwestycji kapitałów zagranicznych mogą być i, jak powiedzieliśmy, często bywają korzystne dla pewnych krajów i w pewnych warunkach, wszystkie one jednak zawierają w sobie element niebezpieczeństwa dla normalnego kształtowania się życia gospodarczego danej jednostki ekonomicznej, szczególnie — jeżeli jest ona jeszcze słabą i niedoświadczoną.

Oczywiście — najkorzystniejszą formą wprowadzenia do kraju obcych kapitałów są pożyczki państwowe, nieopatrzone żadnymi specjalnymi warunkami.

Jednakże tego rodzaju pożyczki uzyskają tylko państwa finansowo silne, jak Belgja, Francja, Anglja, Szwajcaria i t. p., których kredyt jest dobry i tradycyjnie szanowany, których dobrobyt daje dostateczne gwarancje szerokim masom, inwestującym w tych krajach swe oszczędności.

Tego rodzaju pożyczki Polska w dzisiejszym swym położeniu otrzymać nie mogła i dlatego wykluczam tę możliwość.

Niebezpieczne zato są wszelkie pożyczki, oparte na zastawach, lub też obciążone warunkami, określającymi sposób ich inwestycji i płatności (chyba że są one wynikiem solidarności międzynarodowej, jak to nastąpiło jedynie może raz w historii — w Austrii powojennej).

Obiektem zastawnym dla tego rodzaju

pożyczek jest jakaś własność rządowa, dająca pewne dochody, więc monopole państwowe, cła, koleje (tam, gdzie koleje są własnością państwa) i t. d. Przeznaczenie ich bywa ściśle określone, a użytkowanie ich zazwyczaj poddawane jest pewnej kontroli pożyczających, kontroli oficjalnej lub nieoficjalnej, która właściwie rozciąga się na politykę finansową całego państwa.

Być może, że często tego rodzaju warunki są koniecznością dla wierzyciela, celem uzyskania gwarancji, że suma pożyczona zostanie w istocie oddana; nie mniej jednak — prawie zawsze tego rodzaju ograniczenia kończą się smutnie dla państwa pożyczającego.

Nieraz w historii finansowej skonstatować można było niesłychanie lekkomyślność ze strony państw dłużniczych, że przypomnę tylko pożyczki marokańskie, kedywów egipskich, niektórych Stanów południowych Stanów Zjednoczonych i t. p., niemniej jednak widziemy, że naogół biorąc, prawie wszystkie pożyczki zostały czy to spłacone czy też skonwertowane — i poza pożyczkami Carstwa rosyjskiego, które są dzisiaj w zawieszeniu, „Association of foreign Bondholders” wykazuje stosunkowo znikomą sumę pożyczek nieuregulowanych (nawiasem mówiąc, najokazalej figurują w tej liście poszczególne stany Stanów Zjednoczonych).

Trzeba również dodać, że często wierzyciele przyczyniali się sami rozmaitemi sposobami do rozstrutności swoich dłużników, a to — aby powiększyć swe procenty i aby dane rządy wpłacały coraz większą od siebie zależność. Tak się stało w Meksyku w r. 1850 — i a-

narchja finansowa, stąd pochodząca, doprowadziła do interwencji Napoleona III. Podobnie rzecz się miała parę lat temu w Nikaragui.

Przykładem zaś tego rodzaju wyzyskania i pożyczek i lekkomyślności, czy też może tylko — niesprawności finansowej odpowiednich władz — jest historia pożyczek rządu egipskiego. Za kapitałem obcym stanęły statki wojenne i działa mocarstw obcych; nastąpiła kontrola finansowa Francji i Anglii, która była tylko wstępem do zupełnego opanowania kraju pod względem wojskowym przez Wielką Brytanię. Lekkość, czy nieostrożność pożyczki spowodowały ruinę polityczną kraju i choć doprowadziły jego system gospodarczy drogami korzystnymi dla państwa kontrolującego go — i dla nieznacznej mniejszości kapitalistów egipskich, wyniszczyły one w zupełności szerokie masy społeczeństwa.

Można powiedzieć, że od pewnego czasu — udzielanie pożyczek pod zastaw i pod gwarancjami na to, by prowadzić gospodarkę danego kraju po linii najwygodniejszej dla kapitalistów pożyczających — stało się systemem utartym.

I tak np. — reformatorowie nowej Turcji przypisują nieszczęścia swego kraju, zamęt polityczny, upadek życia gospodarczego, upadek administracji i jej korupcję, — w znacznej mierze egoistycznej polityce kapitałów zagranicznych, które zorganizowały się w tak zwany komitet długów tureckich (Dette Ottomane).

(D. c. n.)

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA

P. P. S.

KOMUNIKAT.

Egzekutywa OKR - Warszawa wzywa Komitety Dzielnicowe, aby zwołały na dzień 7 kwietnia r. b. plenarne zebrania dzielnicowe we własnych lokalach na godzinę 10.30 rano. Tematem obrad będzie:

1) Sytuacja polityczna.

2) Dzień 1 maja.

Stawiennictwo wszystkich członków dzielnic obowiązkowe.

Posiedzenie Wydziału Prasowego W. O. K. R. odbędzie się w środę, o godz. 6 wiecz. w lokalu przy ul. Wareckiej Nr. 7. Proszeni się o przybycie tow. sen. Strug, Murawski, Libkin, Hartleb.

O.K.R. P.P.S. Warszawa-Podmiejska. Posiedzenie Egzekutywy odbędzie się wyjątkowo zamiast we wtorek w czwartek, 4-go kwietnia, o godz. 7 wieczór.

RUCH ZAWODOWY

KONFERENCJA OKRĘGOWA ODZIAŁU WARSZ. ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRAC. SPÓŁDZIELCZYCH.

Dnia 7 kwietnia o godz. 10-ej rano w lokalu Związku przy ul. Nowogrodzkiej 21, odbędzie się Konferencja Okręgowa Warsz. Oddz. Zw. Zaw. Prac. Spółdz., na którą obowiązani są przybyć wszyscy towarzysze, przedstawiciele poszczególnych kół, oraz członkowie Rady.

RUCH KOBIECY

CENTRALNY WYDZIAŁ KOBIECY zwraca się do wszystkich towarzyszek, które zajmują stanowiska radnych miejskich i lawników, które działają w P. P. S. przed wojną i po wojnie, aby przysłały krótkie sprawozdanie ze swojej działalności i fotografie na adres CENTRALNEGO WYDZIAŁU KOBIECEGO, WARSZAWA, WARECKA 7. Wszystkie pisma partyjne uprasza się o natychmiastowy przedruk powyższego.

KRONIKA

STAN POGODY.

Dziś jeszcze śnieg przewidywany we wschodniej części kraju.

W dniu 1 kwietnia b. r. trwała w Polsce pogoda pochmurna z opadami śnieżnymi na Pomorzu, Mazowszu, w Lubelskiem i Małopolsce wschodniej, a z deszczem w Poznańskiem, Kaliskiem i Krakowskiem. Temperatura o godz. 14-tej wynosiła: -3 w Wileńskiem, 0 na Pomorzu, Mazowszu i Podlasiu, +1 w Małopolsce wschodniej i +2 w Kieleckiem.

W Warszawie najwyższa temperatura w dniu 1.4 wynosiła: 0,0, najniższa -2,7.

P. p. w. w dniu dzisiejszym: W całym kraju pochmurno z drobnymi deszczami na zachodzie, ze śniegiem na wschodzie Polski. W zachodniej części kraju nieco ciepło, poza tym temperatury w pobliżu 0. Nocą przymrozki. Umiarkowane, miejscami silne wiatry zachodnie na południowym zachodzie Polski, cisza lub słabe wschodnie na północy.

Rejestracja rowerów. Podczas odbywającej się obecnie rejestracji rowerów w wydziale ruchu kołowego wydziału przemysłowego Magistratu przy ul. Bednarskiej Nr. 4, we wtorek, 2 kwietnia, winni stawić się od godz. 9 rano do 1 popoł. posiadacze rowerów, opatrzonych numerami od 3.001 do 3.300 i od godz. 5 do 9 wiecz. od 3.301 do 3.600.

Dlaczego i jak należy zwiedzić Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Wszyscy interesujący się bliżej sprawami organizacji i prowadzenia wycieczek na P.W.K. w Poznaniu, jako też ci, którzy pragną poznać szczegółowo układ terenów, rozmieszczenie pawilonów — znajdą wyczerpujące informacje w broszurze p. t. „Dlaczego i jak należy zwiedzić Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu”. Broszurę tę, obejmującą 120 str. tekstu, otrzymać można w Wydziale Propagandy P.W.K. Omówiono w niej kwestje aprowizacji, komunikacji, kwaterunku gości w czasie Wystawy. Podano terminarz zawodów sportowych, tudzież kongresów i zjazdów. Prócz tego znajdujemy w niej kilka rozdziałów poświęconych specjalnym zagadnieniom, jak np.: „Zadanie szkolnictwa wobec P.W.K.”, „Wychowanie Fizyczne na P.W.K.”, „Znaczenie rolnictwa dla P.W.K.”, „Wystawa Rządu”, „Propaganda P.W.K.”.

„Gruźlica i jej zwalczanie”. Dnia 4-go kwietnia o godz. 12 w poł. w II Klinice Wewnętrznej Uniw. Warsz. (Nowogrodzka 59) nastąpi otwarcie IV kursu uzupełniającego dla lekarzy p. t. „Gruźlica i jej zwalczanie”. Kurs ten, zorganizowany przez Polski Związek Przeciwgruźliczy przy poparciu Min. Spraw Wewn. (Dep. Służby Zdrowia) oraz przy współudziale Wydz. Lekarskiego Uniw. Warsz., będzie trwał trzy miesiące i ma za zadanie fachowe przygotowanie lekarzy poświęcających się walce z gruźlicą, a zwłaszcza mających prowadzić poradnie przeciwgruźlicze.

Z inicjatywy grona wychowawców dawnego IV gimnazjum męskiego w Warszawie (Plac Trzech Krzyży, róg Al. Ujazdowskiej)

ŻYCIE I PRACA ROBOTNICZEJ WARSZAWY

SPRAWY PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH

W piątek rano udali się na konferencję do dyrektora Tramwajów Miejskich p. Fuchsa przedstawiciele Oddziału Warszawski (tramwaje) Zw. prac. komunalnych instytucji użyteczności publicznej

w Polsce (Warecka 7).

Delegacja przedstawiła szereg spraw, których uregulowanie jest dla pracowników tramwajowych konieczne — i to w jaknajkrótszym czasie.

FATALNY WYPADEK PRZY PRACY

32-letni Michał Prus, malarz (Czerniakowska 169), w czasie odnawiania mieszkania przed świętami, spadł z drabiny, doznając wstrząsu mózgu i złamania podstawy czasz-

ki. Pogotowie, po opatrunku, przewiozło nie szczęśliwego w stanie ciężkim do szpitala św. Rocha.

DZIAŁALNOŚĆ POGOTOWIA RATUNKOWEGO W CZASIE ŚWIĄT

W ubiegłe święta Wielkiejnocy Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy w ambu-

latorium, lub na mieście, 260 osobom.

PRZERAŻAJĄCA IŁOŚĆ SAMOBOJSTW

W ciągu ubiegłych świąt targnęło się na życie 12 osób, z których — 4 zmarło natychmiast, lub wkrótce po przewiezieniu do szpitala, a mianowicie:

Przy ul. Obozowej 4/6, na podwórzu bok swego mieszkania targnął się na życie, za pomocą wystrzału z rewolweru, 24-letni Stanisław Sobiecki, szewc. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć wskutek rany postrzałowej klatki piersiowej w okolicy serca.

20-letni Joel Bronowski, student Uniwersytetu Warszawskiego (Targowa 63), wyskoczył na bruk podwórza z okna III-go piętra. Lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs mózgu, powikłane złamanie prawego łokcia i prawego uda oraz pęknięcie czaszki. Desperata w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie

wkrótce zmarł.

W koszarach oddziału konnego policji przy ul. Ciepłej 13, postrzelił się z rewolweru post. 24-letni Jan Korzeniowski. Kula przeszła głowę na wylot. Pogotowie przewiozło desperata w stanie ciężkim do szpitala św. Ducha, gdzie po upływie pół godziny życie zakończył.

50-letnia Józefa Muszyńska (Puławska 76) wypila większą dawkę wódki, poczem zachorowała z objawami zatrucia i wkrótce zmarła. Denatka pozostawiła pisaną do policji kartkę, w której nadmieniła, że w ten sposób odbiera sobie życie. Istnieje jednak przypuszczenie, że Muszyńska musiała również zażyć i jakiejś szybko działającej trucizny.

OFIARY BOJEK ŚWIĄTECZNYCH

W ciągu ubiegłych trzech dni świąt Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy w ambulatorium lub na miejscu wypadków 28 oso-

bom, poszwankowanym w czasie bójek lub napadów, oraz 7 osobom, poszwankowanym w czasie rozpraw nożowych.

SKUTKI „WIWATÓW” ŚWIĄTECZNYCH

10 OSÓB RANNYCH

Mimo wydanego rozporządzenia Komisarza Rządu, zakazującego strzelaniny w czasie świąt Wielkiej Nocy, detonacje wivatów świątecznych poczęły rozlegać się już od Wielkiej Soboty wieczorem i z młami przerwami trwały niemal do południa w pierwszy dzień świąt.

Według raportu Pogotowia, ofiarami wybuchów świątecznych lub strzelaniny na wivaty, padły następujące osoby: Jan Dziaberek, lat 35 (Opawska 6), tokarz (rana postrzałowa palca prawej dłoni), Wacław Zieliński, lat 42 (Obozowa 4), (rana postrzałowa prawego uda), Cecylja Olejka, lat 18 (Samborska 1), uczennica (rana tłuczona prawego podudzia), Marja Kamińska, lat 31

(Dzielnia 81), bielizniarka (odłamki muru w lewym oku od wybuchu petardy), Modest Małkiewicz, lat 20 (Węgierska 19), robotnik (rana szarpana prawego podudzia), Anna Czapka, lat 52 (Wolska 143), (rana cięta grzbietu prawej dłoni), Stefan Agafonow, lat 29 (Staszica 9), tokarz (rana postrzałowa lewego uda), Leon Poniatowski, lat 16 (Żytnia 47), terminator ślusarski (rana tłuczona grzbietu prawej kciści), Jan Zadworny, lat 15 (Al. Jerozolimska 23), praktykant elektrotechniczny, (rana postrzałowa prawego podudzia) i Zbigniew Morkot, lat 4 (Ślińska 32), poparzenie II-go stopnia prawej dłoni i prawego uda, wskutek wybuchu korkowca).

DWA TRAGICZNE WYPADKI W RODZINIE

W jednym dniu i w jednej rodzinie wydarzyły się dwa przejmujące grozą wypadki. W Wielką sobotę w mieszkaniu małżeństwa Odachowskich przy ul. Brukowej 13, syn ich, 28-letni Marjan, zażądał od matki 2 zł. na wódkę. Matka skierowała syna do ojca, który odmówił, oburzony tem, iż syn ciągle wyludza od rodziców pieniądze na pić, poczem wszedł do pokoju i zamknął drzwi na klucz. Po chwili syn, chcąc dostać się do tego pokoju, uderzył głową w drzwi tak silnie, że je wywalił. Ojciec, na widok groźnej postawy Marjana, schwył nóż bufetowy. Mimo to młody człowiek rzucił się na ojca, a wtedy ten zadał mu cios w klatkę piersiową w okolicy serca. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do

szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie wkrótce zmarł. Ojca aresztowano, lecz po przeprowadzeniu dochodzenia i ustaleniu okoliczności, towarzyszących zbrodni — zwolniono.

W tymże dniu drugi syn Odachowskiego, Anatoliusz, był w hotelu „Pasaż” przy ul. Długiej 50 w towarzystwie 25-letniej Stanisławy Kwiatkowskiej. Kwiatkowska podobno wyskoczyła z 4-go piętra na asfalt podwórza i przed przybyciem lekarza Pogotowia — zmarła. W sprawie tajemniczej śmierci K. policja wszczęła dochodzenie i aresztowała Odachowskiego, jako podejrzanego o przyczynienie się do śmierci Kwiatkowskiej.

TAJEMNICA POKOJU NR. 33 W HOTELU „UNIVERSAL”

W nocy z soboty na niedzielę do hotelu „Uniwersal” Marszałkowska 105), przybyło trzech wywiadowców urzędu śledczego i zwróciwszy się do zarządzającego hotelem, Bolesława Motyła, oświadczyli mu, że mają polecenie zatrzymania 50-letniego Kamila Dziewanowskiego, który, posiadając broń palną, zamierza pozbawić się życia. Okazało się, że istotnie pokój nr. 33 zajmuje od dwóch dni wyżej wspomniany, przybyły z Łucka, prezes Związku Ziemiańskiego, Motyl, wraz z wywiadowcami, udał się do pod drzwi pokoju Dziewanowskiego i zapukawszy, oznajmił mu, że wołają go do telefonu. Dziewanowski drzwi jednak nie otworzył. Po kilku minutach Motyl zapukał po raz drugi, oświadczaając, że przyniesiono piłą

deszę. Tym razem gość drzwi uchylił, a wtedy Motyl włożył nogę za róg. Skorzyści z tego wywiadowcy, weszli do pokoju i przeprowadzili szczegółową rewizję. Rewolwer systemu angielskiego znaleźli w kamazie, nakryty skarpetką. Znaleźli również dwa listy niedosłego samobójcy, adresowane do komendy policji i do rodziny. Dziewanowskiego przewieziono do urzędu śledczego, skąd został zwolniony przez sędziego śledczego. Broń, na którą Dziewanowski nie posiadał pozwolenia, skonfiskowano. Dziewanowski wychodząc z urzędu powiedział: „Wszak pozostał mi jeszcze hak w hotelu”. Zarząd tego hotelu nie pozwolił Dziewanowskiemu nadal w nim zamieszkać.

zaplanowano zwłanie w połowie maja b. r. Zjazdu byłych uczniów tegoż gimnazjum od początku istnienia gimnazjum do roku 1904 włącznie. Życzący sobie wziąć udział w zjeździe, proszeni są o napisanie pod jednym z po-

niższych adresów: Czesław Klarner — Izba Przemysłowo-Handlowa, Warszawa, Czackiego 12. Jan Turowicz — Magistrat, Wydz. Oświaty i Kultury — Warszawa, Józef Zawadzki — Zakłady Chemiczne, Grodzisk S. A., Warszawa, Chmielna 10.

CO GRAJĄ KINA

Apollo: „Policmajster Tagiejew”.
 Capitol: „Burza nad Azją”.
 Casino: „Ostatnia Godzina”.
 Colosseum: „Kapitan gwardji królewskiej” z Ramonem Navarro.
 Filharmonja: „Policmajster Tagiejew”.
 Miejski: „Garbusek”.
 Pan: „Burza nad Azją”.
 Palace: „Człowiek o błękitnej duszy”.
 Quo Vadis: „Tancerka z Tunisu”.
 Rococo: „Czarny pirat” z Fairbanksem.
 Słońce: „Siódmy cud świata”.
 Splendid: „Na złotych wodach Jant-Sen-Kiang”.

Stylowy: „Tancerka bogów” z Gildą Gray.

Wodewil: „Pat i Patachon jako pasażerowie na gapę”.
 Światowid: „Zar miłości”.
 Astra (Dzika 51): „Golgota miłości”.
 Bajka (Żelazna 61): „Jim postrach puszcz”.
 Bellona (Leszno 2): „Trędowata”.
 Hollywood (Hoża róg Marszałkowskiej): „Matka czy córka?”.
 Italia (Wolska 32): „Gwiazda tawerny portowej”.
 Mewa (Hoża 38): „Adjutant”.
 Praga (Targowa 71): „Rekordzistka”.
 Muza (Plac 3-ich Krzyży): „Tajemnica skrzynki pocztowej”.
 Sokół (Marszałkowska 69): „Szał” Strindberga.

Tęcza (Przejazd 9): „Student”.
 Trianon (Sienkiewicza 3): „Arlekinada życia”.

Tombola (Marszałkowska 34): „Dzikuska”.
 Uciecha (Żłota 72): „Noc miłosna skażona”.

Kino Wojskowe (Zygmuntowska 3): „Nie wolniec Allacha”.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich Wielki

o 8 w. „Rycerskość wieśniacza” i „Pajace”

Narodowy

o 8 w. „Król Stefan Batory”

Nowy

o 8 w. „Adwokat i róża”

Letni

o 8 w. „Panienska z dancingu”

Teatr „Ateneum”. Dziś o godz. 8 w. „Wilki” Romain Rollanda.

Teatr Wielki. Dziś, z powodu nagłej niedyspozycji p. A. Michałowskiego — dane będą, zamiast „Zmierzchu Bogów”, opery: „Rycerskość wieśniacza” i „Pajace”.

W środę przedstawienie zawieszono. Teatr Narodowy. Codziennie „Król Stefan Batory”.

Teatr Nowy. Dziś i dni następnych „Adwokat i róża”.

Teatr Letni. Codziennie „Panienska z dancingu”.

Teatr Polski. We wtorek ostatnie przedstawienie komedji Hemara „Dwaj panowie B”. W czwartek premiera „Samuela Zborowskiego”.

Teatr Mały. Codziennie „Miłość bez groza”.

Teatr „Morskie Oko”. Jasna 3. Codziennie „1000 pięknych dziewcząt”.

Teatr „Qui Pro Quo”. Codziennie jubileuszowa rewja p. t. „Jubileusz Q. P. Q.” z udziałem całego zespołu.

„Czerwony As”. Codziennie „Marzec, ko ty i zaloty”.

CO USŁYSZYMY

PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

WTOREK.

11.56 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 Komunikat rolniczy. 13.15 — 14.40 Przerwa. 14.40 Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 15.10 Odczyt. 15.35 Odczyt p. t. „Parlamentaryzm angielski”. 16.00 „Chwilka lotnicza”. 16.15 Program dla dzieci. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00 Odczyt p. t. „Międzynarodowy sport strzelecki. 17.25 Transmisja odczytu z Katowic. 17.55 Koncert popołudniowy. 18.35 Recytacja poetycka z Warszawy. 18.50 Rozmaitości. 19.10 — 20.30 Przerwa. 20.30 Koncert międzynarodowy. Po transmisji komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, polityczny, sportowy, nadprogram, komunikaty retransmisji ze stacji zagranicznych na aparatach „Marconi”.

ŚRODA.

11.56 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 Komunikaty: rolniczy, meteorologiczny, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 13.15 — 14.25 Przerwa. 14.25 Odczyt p. t. „Kardynał Richelieu jako mąż stanu”. 14.50 Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 15.10 Odczyt p. t. „Grunwald i Beresteczko”. 15.35 Komunikat harcerski. 15.50 — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00 Odczyt p. t. „Gramofon i radio w nauczaniu”. 17.25 Skrzynka pocztowa. 17.55 Koncert popołudniowy. Muzyka norweska. 18.50 Rozmaitości. 19.10 Odczyt p. t. „Kanał Ogińskiego”. 19.35 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.10 Koncert wieczorny. 21.35 Literacki Wstęp autorski (Warszawa). Po godzinie 22-ej komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, polityczny, sportowy, nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

AMERYKAŃSKA Dr. Jan Ałapin

Szkoła Samochodowa Y. M. C. A. Warszawa, Miodowa 10, tel. 305-57. Tania. Ratami. Nauczamy z gwarancją.

X) Pracownikom tanio na dogodnych warunkach suknie i okrycia własne gotowe sprzedaje znana pracownia Br. Unkiewicz, Hoża 54, Krucza 30.

Wszyscy agenci paplerów losowych, następnie urzędnicy, nauczyciele, emeryci — znajdą bardzo dobry uboczny zarobek przez zjedynwienie posiadaczy obligacji dla ewidencji i kontroli tych papierów przy losowaniach. Zgłoszenia pod „Związek Gospodarczy” do Biura ogłoszeń F. Stattera, Kraków, Rynek 8.

OGŁOSZENIA drobne

AA) MEBLE, OTOMANY gwarantowane. RATY długoterminowe. Złota 25, podwórce.

PAN CAPITOL

N. Świat 40. Marszałk. 125.

Pocz. g. 4, 6, 8 i 10. Pocz. g. 4, 6, 8 i 10.

GENJALNY FILM!

W realizacji mistrza mistrzów!

PUDOWKINA

Wielkie arcydzieło o niebywałej potężnej dramatycznej

BURZA NAD AZJĄ

Potomek CZINGIS-CHANA.

KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipotečna 8. Długa 25.

Początek o godz. 6.30.

Soboty, niedziele i święta o godz. 5.30.

Dla młodzieży dozwolone.

Klaudja France i Paweł Ferał

w wielkim filmie z epoki kiedy szpada, szylet i trucizna dyktowały prawa

p. t. Garbusek (Noc Trwogi)

Nadprogram: Przygody Kapitana Kida (komedia).

Codziennie seanse oświatowe wyłącznie dla szkół.

W soboty o godz. 12-ej, niedziele i święta o godz. 11.45 i 11.55 dla publiczności.

Kino „PALACE”

Chmielna 9. Pocz. o godz. 6-ej pp.

Najnowszy film polski

„CZŁOWIEK O BŁĘKITNEJ DUSZY”

w rolach głównych: ALINA KONOPKA, DOŁORES ORSINI, ZBYSZKO SAWAN, EUGENJU Z BODO, LUDWIK LAWIŃSKI I WŁADYSŁAW WALTER.

Reżyserował: Michał Machwic.

KINO-VARIÉTÉ „ASTRA”

(Dzika 51 róg Szczęśliwej).

Na ekranie:

Golgota Miłości

potężne arcydzieło filmowe, które zachwyca całą Europę, oraz

występy artystów scen polskich pod kierunkiem

Bolesława Norkiego-Nożycy

Humor! Śpiew! Tańce!

CASINO Nowy Świat 50

Pocz. o g. 4. ost. s. o 10

WIELKI ŚWIĄTECZNY PROGRAM DLA WSZYSTKICH!

Potężna epopea przestworzy, przerażająca miarę „SKRZYDEŁ” p. t.

OSTATNIA GODZINA

pięść o miłości i zwycięstwie w genialnej interpretacji

BARBARY KENT

znanej z filmu „Symfonia Zmątw”

I RAYMONDA KEANA

bohater „Błahych Nocy”

Realizacja: EMERY JOHNSON.

Wytwórnia: „UNIVERSAL PICT. CORP.”

SPORT ROBOTNICZY

Praca oświatowa w klubach robotniczych

Mając na uwadze, by w klubach robotniczych nie tylko sport całkowicie pochłaniał uwagę członków, postanowiono wystąpić z akcją oświatową w tychże klubach. Poleco-

no więc zarządom wszystkich klubów robotniczych zakładać sekcje kulturalno - oświatowe, któreby w swych rękach skupiły całą pracę oświatową. Takie postawienie kwe-

stji okazało się bardzo dodatkiem posunięciem i już teraz mamy rezultaty tej pracy.

Okresem pracy oświatowej był właśnie ubiegły sezon zimowy, podczas którego w różny sposób starano się organizować imprezy oświatowe. W pierwszym rzędzie akcją oświatową szła w kierunku urządzania odczytów. Odczyty, wygłaszane przez referentów, rekrutujących się z samych członków klubu, nie stwarzały tego „sztywnego” nastroju, jak przeważnie panuje na odczytach, referowanych przez kogoś nieznanego. Ten właśnie pogodny nastrój pozwalał każdemu zabierać głos w dyskusjach, wyrażając w nich zmysł zdrowego krytycyzmu. Wychodząc z założenia, że tylko wszechstronne tematy pozwolą rozwinać się słuchaczom jak należy, starano się poruszać sprawy zarówno społeczne, sportowe, jak popularno-naukowe.

Drugim etapem w pracy oświatowej było zakładanie bibliotek, które już w wielu klubach udało się urządzić, ku pożytkowi swych członków. Wreszcie trzecim ważnym momentem w tej akcji było wytworzenie jaknajścisłego życia towarzyskiego wśród członków. Środkami ku temu były przedstawienia amatorskie, wspólne wycieczki, wieczornice itp.

Te wszystkie czynności pracy oświatowej, obok sportu pozwoliły klubom na ściślejsze związanie członków z klubem, oraz ze sportem robotniczym.

Czy akcja ta udała się, świadczy najlepiej sam fakt powiększenia się liczby członków we wszystkich klubach robotniczych. Ze strony władz naczelnych akcja ta spotkała się z jaknajwiększym poparciem. Wyrazem tego — Akademii Sportowa Robotnicza, która odbędzie się w dniu 7 kwietnia w sali Ateneum. Na program Akademii złożą się ciekawe przemówienia i referaty przedstawicieli naczelnych władz robotniczych, koncert zespołów robotniczych i wreszcie popisy gimnastyczne, jako część czysto sportowa.

Jak widać z powyższego i zagadnienia natury czysto duchowej również już znalazły miejsce w sporcie robotniczym. Należy powitać fakt ten z wielką radością, gdyż ideałem czło-

weika nowoczesnego jest równowaga czynników duchowych i fizycznych, bez przewagi któregośkolwiek z nich.
A. B.



LEKKO-ATLETY R. K. S. „SKRA”

Kalendarzyk sekcji lekko-atlet. R. K. S. Skra

Wychodząc z założenia, iż niemal decydującą rolę dla zawodników odgrywa rutyna sportowa, Sekcja L. - A. postanowiła urządzać i brać udział w możliwie jaknajwiększej ilości zawodach. Dlatego też prawie wszystkie terminy postanowiono odpowiednio wykorzystać. Kalendarzyk ten przedstawia się następująco:

- 7.IV Bieg drużyny naprzelaj o puchar Magistratu.
- 13 i 14.IV Zawody wewnętrzne.
- 20 i 21.IV mecz lekko - atletyczny Skra — Makabi.
- 28.IV Bieg naprzelaj W. R. S. K. O.
- 3, 4, 5.V Pierwszy krok lekko - atletyczny W. R. S. K. O.
- 3.V Wiosenny bieg naprzelaj.
- 11, 12.V Mecz lekko - atletyczny Skra — Czerwoni.
- 19, 20.V Zawody o puchar Tow. Eugenicznego.
- 26.V Dzień sztafet (wewnętrzny).
- 1, 2.VI Mistrzostwa kl. B.
- 8, 9.VI Pięciobój drużynowy W. R. S. K. O.
- 16.VI Mistrzostwa „Przyszłości”.
- 23.V Trójbój (wewnętrzny).
- 5, 6, 7.VI Mistrzostwa W. R. S. K. O.

Drobne wiadomości

— Dnia 31 marca rozpoczyna się w Nowym Yorku największy na świecie bieg Nowy York — Los Angeles. Trasa biegu wynosi 5.500 km. Startować będą m. in.: El Ouaffi, zwycięzca maratonu olimpijskiego — Payne, zwycięzca szesnorocznego biegu w poprzek Ameryki, oraz doskonały długodystansowiec włosko - amerykański Gavuzzi.

— Dotychczas ustalono następujące terminy spotkań o puchar Davisa. Pierwsza runda: 29 — 31 marca w Monte Carlo mecz Szwajcaria — Monaco; 4 — 6 maja w Atenach mecz Grecja — Jugosławia; 3 — 5 maja w Wiedniu mecz Austria — Czechosłowacja; 17 — 19 maja mecz drugiej rundy Niemcy — Hiszpania w Barcelonie; 10 — 12 maja mecz drugiej rundy Polska — Anglia w Warszawie.

— Zarząd P. Z. P. N.-u nosi się z zamiarem wydania w bieżącym roku przepisów gry w piłkę nożną, opracowanych przez The International Board w Londynie — instytucję ustawodawczą w dziedzinie reguł piłkarskich. Wydanie tej książki spotka się z gorącym przyjęciem wszystkich piłkarzy, ponieważ wszystkie dotychczasowe przepisy polskie są już wyczerpane, pozmatem nie zawierają najnowszych zmian, uchwalanych corocznie przez Board.

Polski Związek Pływacki ustalił następujące minima dla zdobycia tytułów mistrzów Polski: Panowie: 100 mtr. st. dow. — 1:10 sek., 400 mtr. st. dow. — 5:50 sek., 1.500 mtr. st. dow. — 24:30 sek., 200 mtr. klas. — 3:12 sek., 100 mtr. nawznak — 1:25 sek. sztafeta 5 x 50 mtr. — 2:48 sek., 4 x 200 mtr. — 12:10 sek.

Panie: 100 mtr. st. dow. — 1:30, 400 mtr. st. dow. — 7:20 sek., 1.500 mtr. st. dow. — 30:00 sek., 200 mtr. klas. — 3:40 sek., 100

- 13.VI Mistrzostwa młodzików (wewnętrzne).
- 27, 28.VI Mecz lekko - atletyczny Skra — A. K. S.
- 4.VIII. Pięciobój (wewnętrzny).
- 10, 11.VIII Dzień sztafet W.R.S.K.O.
- 24, 25.VIII Mecz lekko - atletyczny Skra — Makabi (rewanz).
- 31.VIII i 1.IX Trójbój W. R. S. K. O.
- 21, 22.IX Mistrzostwa klubu.
- 29.IX Bieg uliczny W. R. S. K. O.
- 6.X Drużynowy bieg naprzelaj o puchar Tow. Eugenicznego.
- 13.X Dzień sztafet (wewnętrzny).
- 20.X Bieg jesienny W. R. S. K. O.
- 27.X Bieg Wilanów — Warszawa.
- 3.XI Maraton Z. R. S. S.
- 17.XI Bieg jesienny naprzelaj (wewnętrzny).

Do powyższych zawodów dojdą jeszcze dotychczas niewyznaczone jak na przykład mistrzostwa Z. R. S. S. i t. p.

Jak widać z powyższego czasu na „leniuchowanie” nie będzie. Dla dopełnienia warto dodać, iż sekcja lekko - atletyczna Skry posiada przeszło 30 zawodników, z których wielu zalicza się do extra klasy robotniczej.

mtr. nawznak — 1:45 sek., sztafeta 5 x 50 mtr. — 3:40 sek., sztafeta 4 x 100 mtr. — 6:45 sek. Większość powyższych czasów jest lepsza od obecnych rekordów Polski.

— Najbardziej rozpowszechnionym sportem w Z. S. S. R. jest piłka nożna. Nawet w spotkaniach z szeregiem drużyn zagranicznych zespoły rosyjskie odnoszą piękne sukcesy. W innych sportach, a zwłaszcza w lekkiej atletyce wyniki zawodników rosyjskich stoją na poziomie światowym.

— Dwaj słynni lekkoatleci skandynawscy, bawiący obecnie w Ameryce, Nurmi i Wide, opuszczają w najbliższych dniach Stany Zjednoczone i powracają do swych krajów ojczystych.

Według wyjaśnień, udzielonych prasie amerykańskiej, Nurmi pragnie w zimie wyjechać z powrotem do Ameryki.

— Specjalne posiedzenie przedstawicieli Polski, Austrii, Węgier i Czechosłowacji, odbyte w Pradze, przesądziło sprawę udziału Polski w rozgrywkach o puchar środkowoeuropejski dla wylosowanych pierwszych terminów rozgrywek o puchar: 2 czerwca w Poznaniu mecz Polska — Węgry, 4-go sierpnia w Poznaniu mecz Polska — Czechosłowacja i 6-go października w Wiedniu mecz Polska — Austria.

Legia I b. — Warszawianka I b. 6:0. Piękne zwycięstwo rezerwy Legii nad Warszawianką.

Legia II — Warszawianka II 11:1. (PAT.) Makabi — Samson 5:1 (0:1). Bramki dla Makabi padły ze strzałów Erenberga 2, Heilinga 1, Bromberga I i Blumana, dla Samsona bramkę zdobył Jungerman. Sędzia p. Rączkowski.

PORANEK SPORTOWY W. R. S. K. O.

W najbliższą niedzielę, t. j. 7-go kwietnia o godz. 12 w południe w sali teatru Ateneum odbędzie się Pierwszy Poranek Sportowy W. R. S. K. O. Na program złożą się: 1) popisy gimnastyczne zespołów męskich, żeńskich i dziecięcych Skry, Gwiazdy, Sarmaty, Powiśla i Startu, 2) część artystyczna, 3) przemówienia i referaty przedstawicieli Z. R. S. S.

NOWA SIEDZIBA Z. R. S. S.

W tych dniach został przeniesiony sekretariat Z. R. S. S. na ulicę Flory Nr. 1. Urzędowanie odbywa się w tych samych godzinach, co poprzednio.

Z. R. K. S. „SKRA”

Z inicjatywy sekcji kulturalno - oświatowej R. K. S. Skra został zorganizowany wewnętrzny turniej szachowy o mistrzostwo Klubu. Do turnieju zgłosiło się 16 zawodników.

Turniej rozpoczyna się w tym tygodniu.

TRENINGI GIMNASTYCZNE ZESPOŁÓW POPISOWYCH R. K. S. „SKRY”

Treningi gimnastyczne grup popisowych R. K. S. Skry odbędą się we środę i piątek w godzinach wieczorowych w lokalu Skry, oraz w niedzielę w Ateneum o godz. 9 rano.

DYNASY SĄ OTWARTE DLA WSZYSTKICH KLUBÓW.

W. T. C. zezwoliło wszystkim klubom warszawskim na trenowanie na torze dynasowskim za wniesieniem niewielkiej opłaty sezonowej. Na treningi zostały wyznaczone specjalne godziny.



SEKCJA KOLARSKA ROB. KL. SPORT. „NAPRED” W CZECHOSŁOWACJI

Turniej szóstkowy o mistrzostwo W. R. S. K. O.

SKRA ZWYCIĘŻĄ TURNIEJU.

Wczoraj na boisku Skry odbył się doroczny turniej szóstkowy o mistrzostwo W. R. S. K. O.

W turnieju wzięło udział 24 duży, które o godz. 8 rano przy niezbyt sprzyjającej pogodzie, rozpoczęły rozgrywki.

Turniej był bardzo ciekawy, czego najlepszym dowodem były liczne niespodzianki, jak na przykład klęska Ruchu ze Skrą III, wygrana Powiśla z Sarmatą i t. p.

Turniej zakończył się walecznym zwycięstwem Skry, której duży I-sza i III-cia zajęły pierwsze i drugie miejsce. Pierwsze miejsce należało się Skrze tym razem bezwzględnie.

W pięciu spotkaniach uzyskała ona 17 bramek, nie tracąc przytem ani jednej. Do zwycięstwa Skry przyczynił się w dużej mierze jej atak, w składzie: Kwaśniewski, Altis i Smosarski II, przytem ten ostatni strzelił aż 9 bramek, ustanawiając rekord w turnieju.

Wyniki poszczególnych spotkań przed stawiają się następująco:

I-sza seria:
Marymont III — Żoliborz 3:2. Gwiazda (Prusz.) — Skra III 0:2. Lilpopianka — Marymont 0:3 (w). Znicz (Prusz.) — Czerwoni 5:0. Skra II — Ogniwo 0:3. Marymont I — Gwiazda (War.) 3:0 (w). Ruch — Gwiazda (Siedlce) 3:0 (w). Drukarz — Błyskawica 4:0. Powiśle — Sarmata 3:1. Skra I — Siła (War.) 3:0

(w). Żar — Tur (Wola) 1:0. Marcovia walkowerem weszła do następnych rozgrywek.

II-ga seria:
Marymont II — Powiśle 4:0. Skra III — Ruch 2:1. Ogniwo — Marcovia 3:0. Skra I — Znicz (Prusz.) 5:0. Żar — Drukarz 0:1. Marymont I — Marymont III — 2:1.

Ćwierć finały:
Marymont I — Ogniwo 3:2. Skra III — Drukarz 1:0. Skra I — Marymont II 3:0. W spotkaniach ćwierćfinałowych dwa pierwsze mecze były bardzo ciężkie i rozstrzygające wyniki osiągnięto za pomocą przedłużenia.

Pół finały:
Pół finał został rozegrany pomiędzy Skrą I i Marymontem I, szesnastorocznym zwycięzcą. Po bardzo szybkiej grze, przy ciągłej przewadze Skry, ta ostatnia zwycięża, uzyskując wszystkie bramki przez Smosarskiego.

Finał rozegrały Skra I ze Skrą III. Mecz ten był raczej formalnością tylko, gdyż jak było do przewidzenia wygrała drużyna pierwsza w stosunku 3:0.

W ten sposób Skra I zdobyła przechodni puchar, który został wręczony kapitanowi Skry przez przedstawiciela W. R. S. K. O. tow. Tytelmana.

Organizacja zawodów, spoczywająca w rękach Zarządu Sekcji Piłki Nożnej W. R. S. K. O., bardzo dobra.

Ubiegłe święta w sporcie

VASAS W WARSZAWIE

W czasie świąt bawił w Warszawie zawodowy klub ligi węgierskiej — Vasas (Budapest) zajmujący zresztą obecnie w tabeli dość dalekie dziesiąte miejsce.

Legia — Vasas 6:3 (2:2). W pierwszej połowie gra toczy się z niewielką przewagą Legii. Po przerwie gra wyrównana, jednak Legia umiejętnie wykorzystuje sytuację podbramkową i zapewnia sobie wysokocyfrowe zwycięstwo. Vasas strzela niedość celnie, wskutek czego szereg ładnych ataków kończy się bez efektu. W Legii najlepiej grali: Łańko i Martyna, poza tem podobną się Pońsko. W Vasasie najlepszy Himmel. Bramki dla Legii zdobyli: Łańko 3 (w tem jedna z karnego), Steurman 2 (jedna z karnego) i Ciszewski. Dla Vasasu strzelcami byli Busa i Jellinek z karnego i Froehlich.

Polonia — Vasas 4:4 (1:2). Mecz rozegrany został na warstwie śniegu okrywającej błoto boiska. Gra niezbyt ciekawa, toczyła się w szybkim tempie. Polonia wszystkie bramki zdobyła z żywołowych wypadów, przeprowadzanych przeważnie Krygierem. Bramki dla Polonii strzelił Ałaszewski 2, Puchniarz i Krygier, dla Vasasu — Froehlich 2, Busa jedną i z zamieszania podbramkowego. Sędzia p. kpt. Baran.

Varsovia — Gwiazda 1:0 (0:0) Mecz towarzyski, rozegrany na boisku Skry. W czasie gry uwidoczniła się przewaga Gwiazdy, która przegrała niezasłużenie. Jedyna bramka dla zwycięzców padła z przypadkowego strzału Kaczanowskiego. Sędzia p. Krulkowski. Publiczności 1500 osób. Przedmecz drugich drużyn dał wynik remisowy 2:2 (0:0).

SEZON ZIMOWY W SPORCIE ROBOTNICZYM ZAGRANICĄ

Vesa — ponownym mistrzem hokejowym Finlandji.

Przed kilku dniami rozegrano w Helsinkach finał zawodów hokejowych o robotnicze mistrzostwo Finlandji, pomiędzy zeszlorocznym mistrzem „Vesa”, a klubem „Kullervo”.

Spotkanie należało do najpiękniejszych w sezonie. Szanse rywali ważyły się, tak, iż do końca meczu nie można było „typować” zwycięscy. Ostatecznie nieznaczny triumf przypadł w udziale staremu mistrzowi — „Vesa”, który zwyciężył w stos. 4:3.

M. K.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adres 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wiersz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.